Monografia wsi Sonina.

Miejska Biblioteka Publiczna w Łańcucie
41/III

Plan:

1. Dziat ogólny.
2. Środowisko geograficzne - przyroda.
3. Historia wsi do roku 1945.
4. Zagadnienia gospodarcze i współczesne.
5. Nauka - oświata - kultura.
6. Sztuka.
7. Biblioteki.
8. Ludność.

1. Dział ogólny.

Wieś Sonina leży w pow. łańcuckim, woj. Rzeszowskim. Położona jest przy bocznej trasie łańcut - Markowa - Kańczuga. Na trasie krajobraz pól uprawnych, liczne sady. 3 km od łańcuta rozciąga się Sonina, wieś w dolinie rzeki Sawy (prawego dopływu Wisłoka) znana już w XIV wieku. Sonina to wieś podmiejska, z dnia na dzień zmieniająca swoje oblicze. Na wsi przybywa domów murowanych, z centralnym ogrzewaniem, wodociągami. Tu i ówdzie poukładane stosy cegły czekają na

mistrzów murarskich. Na dachach domów daje się zauważyć las anten telewizyjnych.

2. Środowisko geograficzne - przyroda.

Wschodnią część Soniny, to jest wzdłuż jednego brzegu rzeki Sowy, stanowią wzniesienia wzniesienia zwane potocznie górkami (Barania Górka). Po drugiej stronie brzegu Sowy rozciąga się nizina, stopniowo w kierunku zachodnim przechodząca w wyżynę. Za stadionem, który jest usytuowany, prawie w środku wsi rozciąga się pastwisko na którym miejscowa ludność wypasa latem bydło. Małe skrawki pastwiska znajdują się również nad samym brzegiem rzeki Sowy, w południowej części wsi. Z powodu tego że wieś położona jest w niewielkiej odległości od Łańcuta 3 km, a także Rzeszowa 17 km, znaczna część ludności dojeżdża do zakładów pracy w Łańcucie i w Rzeszowie. Część ludności prowadzi indywidualne gospodarstwa rolne. Gleby są urodzajne. Do głównych roślin uprawnych należy zaliczyć: żyto, pszenicę, owies, ziemniaki, buraki, koniczynę. Z roślin przemysłowych uprawia się tytoń, mak, buraki cukrowe, zioła. Przepływająca przez wieś rzeka Sowa w południowej części wije się wśród ogrodów i pól uprawnych, i płynie dalej przez Głuchów, Dębinę, Wolę Dalszą do Wisłoka. Brzegi rzeki są zalesione.

3. Historia wsi do roku 1945.

Sonina wspomniana jest w starych dokumentach już w roku 1384. Jest to dokument kardynała Dymetriusa, w treści którego ten ostatni zatwierdza przydzielenie kapitule przemyskiej dziesięcin z dystryktu łańcuckiego. Dokument ten szczęśliwie ocalały jest najbardziej kapitalnym źródłem dla dziejów ziemi łańcuckiej w średniowieczu. Wymienia w nim Dymetrius opierając się oczywiście na zapodaniu Eryka biskupa przemyskiego sam Łańcut i dziesięć okolających go wsi: Krzemienicę, Wysoką, Albigowę, Markową, Kosinę, Siedlisz, Handzlówkę. Wątpliwość budzą w nas dalsze nazwy: Nowodoph, Langhenhow, Schonerwalt. Nie ma pewności co do nazwy Schonerwalt, co do której przypuszcza X Liske że jest to Sonina. Jak się dowiadujemy z aktu ugody spadkowej pomiędzy Wacławem ks. Opolskim a Janem Pileckim w roku 1450 istniały w dystrykcie łańcuckim poza wsiami wymienionymi w dokumencie Łady Demetriusa jeszcze Kwaczkowo, Sonina (tym razem już napewno Sonina). Umowa z 1450 r. zawiera pierwszą pewną i najstarszą zarazem informację o zespole wsi należącym do właścicieli zamku. Według tego aktu należały do Łańcuta i Kanczugi liczne wsie między innymi Sonina. Dziedzicem tych wsi był Jan Pilecki. W 1478 r. klucz łańcucki, w skład którego wchodziła Sonina, otrzymał

syn Jana Pileckiego Stanisław. Taki stan rzeczy
przetrwał lat dziewięć. W 1487 r. Stanisław oddał
klucz łańcucki bratu Ottonowi w zamian za kańczu
Tak wsie wchodzące w skład klucza łańcuckiego
między innymi Sonina przeszły pod panowanie
trzeciego z kolei Pileckiego Ottona. Takie wsie jak:
Krzemienica, Gruchów Łonina, Wola Bliższa, Wola Dal
stanowiły podstawowy trzon dóbr i wchodziły stale
w skład klucza. W 1588 r. dziedzicem dóbr łańcuckich
zostaje Stanisław Stadnicki. Na podstawie ugody
zawartej w 1599 r., Stadnicki w razie nie oddania
30 tys. złotych pożyczonych od kreditorów, miał im
oddać w posiadanie wsie: Gruchów, Łoninę i Białobrz
gi. Tymczasem Stadnicki ani sum nie oddał, ani
wymienionych dóbr nie pozwolił użytkować. Tak wię
Sonina nadal pozostawała pod panowaniem
Stadnickiego - ostawionego diabła łańcuckiego.
Za jego panowania dobra zostały doprowadzone
do ruiny. W 1606 r. Stadnicki zanim udał się na roko
Lubrzydowskiego, przezornie zaniósł do grodu
starościńskiego w Przemyślu rekognicję, której mocą
przeniósł na swoich synów Władysława i Zygmunta
dobra łańcuckie, oraz podlegające mu wsie: między
innymi Łoninę. W 1628 r. Sonina przeszła pod panowa
Stanisława Lubomirskiego. W ostatnich dziesiątkach
lat XIX stulecia pozostawały w administracji własn
gospodarstwa położone najbliżej zamku: Dolną,
Górną, Wolę, Gruchów, Łoninę i inne aczkolwiek
i od tych odcięto niejeden położony na skraju
kawałek ziemi. Jest rzeczą charakterystyczną, że był

to folwarki najstarsze, założone na wsiach należących 5.
do zamku już XV stuleciu. W latach 1840 - 1844
został wybudowany w Łoninie młyn wodny którego
koszt budowy wynosił 3607 zł reńskich. W 1863 roku
wybudowana została chmielarnia. We wsi wznosi się
drewniany, bezstylowy kościółek pierwotnie postawiony
w roku 1469. Obecny wg. tradycji pochodzi z XVI w.
Obok niego zasadzono było 5 lip, cztery z nich zostały
w roku 1859 wycięte a pozostałe rośnią do dzisiaj.
Druga wojna światowa krwawo zapisała się w dziejach
Soniny. Podczas jednej z łapanek tutejszy rodak
Szczal Jan lat 25 widząc nadchodzących Niemców
mając przy sobie gazetę „Armii Podziemnej" zaczął
uciekać, widząc to gestapowcy zastrzelili go. Wiele chłopców
i dziewcząt na wiadomość o mających nastąpić
łapankach, po których złapanych wywożono do
Niemiec na roboty uciekało na pola. Na terenie Soniny
Niemcy zastrzelili 5 osób narodowości żydowskiej,
z tego 3 osoby to rodzina zwana popularnie
„Pajsykami". Pozostałych dwóch którzy zostali
zastrzeleni to Żydzi z Łańcuta, którzy ukrywali się
na naszych polach. Długi czas gestapowcy poszukiwali
Pelca Wojciecha ze Soniny, którego chcieli ukarać za
dziecinną kradzież, Nie mogli go znaleść wobec tego
zabrali jego brata Marcina i Stanisława, oraz siostrę Rozalię
Franciszkę z mężem Władysławem Kuźniarem. Do domu
wrócił Stanisław Pelc reszta zginęła wywieziona do
Niemiec. Na terenie wsi dawała się zauważyć działalność
tajnych organizacji. Już przed wkroczeniem wojska

radzieckiego, celem zdobycia broni, rozbrojono jadących
autem Niemców. Na terenie gromady, obywatel którego
nazwiska nie ujawniono zastrzelił niemieckiego konfidenta
nazwiskiem Świ Śliwka Tadeusz. Donosił on Niemcom
który z gospodarzy ma niezarejestrowaną krowę czy
świnię, za co groziła kara więzienia a nawet śmierci.
Okupacja Niemiecka w Soninie trwała od 9 września
1939r. to jest od czasu wkroczenia Niemców do Soniny
aż do dnia 29 lipca - 1944r. to jest do dnia wkroczenia
wojska radzieckiego. Dnia 29 lipca - jak opowiada jeden
z nauczycieli tutejszej szkoły Niemcy stoczyli bitwę z
Armią Czerwoną na polach między Soniną a Kosiną.
Na parę dni przed bitwą wielkie masy wojska niemieckiego
wycofywały się w kierunku Rzeszowa. Zdawało się że
na naszym terenie nie będzie walki. Jednak od
wschodu dochodziły odgłosy walki i artylerii. Walki
przybrały na sile w dniu 28 lipca 1944r. W dniu
tym we wsiach Dębina, Dąbrówki toczyły się
zacięte walki. U nas jeszcze w dniu tym ludzie
pracowali na polach. Na gościńcu prowadzącym
z Przeworska do Rzeszowa przez Zarzut widziano
się wzmożony ruch. Drogami polnymi i ścieżkami
cofało się wojsko Hitlera. Wieczorem na polach
zrobiła się pustka. Z dala widać było kilku
żołnierzy niemieckich, którzy okopali krzyż stojący
na polach między Soniną a Kosiną. chcieli zniszczyć
cel dla artylerii radzieckiej. Widocznie był on
oznaczony na mapach wojskowych. W tym samym
dniu przyjechało do Soniny kilka czołgów tzw.
tygrysów, które zajęły dogodne stanowiska do walki.

Spodziewaliśmy, że zbliża się walka i to w naszej
wiosce, która dotychczas wychodziła zawsze cało.
Do bitwy doszło na drugi dzień to jest 29 lipca
1944 r. Jak się później okazało już 28 lipca było w
Soninie kilku żołnierzy radzieckich, którzy dokładnie
zaobserwowali lokacje żołnierzy i broni ciężkiej
nieprzyjaciela. Oczywiście żołnierze ci nocą przedostali
się do własnych oddziałów, składając odpowiednie
meldunki. Dnia 29 lipca rano zauważyliśmy znaczną
ilość piechoty niemieckiej, oraz czołgi. Artyleria
radziecka celnie ostrzeliwała stanowiska nieprzyjaciela.
Niemcy pod naporem Czerwonej Armi cofali się powoli.
Oddziały radzieckie szły w natarciu równolegle
do wsi Kosiny. Podczas walki w Soninie zapaliły
się trzy domy. Pociski z dział niemieckich najęły się
padały na pola niedaleko gościńca Sonina w kierunku
Markową i tam narobiły największej szkody w
dojrzewającym zbożu: życie i pszenicy. Niemcy bronili
się do wieczora. Rano w dniu 30 lipca kiedy
wyszliśmy z dołów i piwnic zauważyliśmy pierwsze
wkraczające patrole Czerwonej Armi. Niemcy pozostawili
w Soninie dwa czołgi, które dopiero leżały w rzece
(300 m od szkoły w na północ). Po wycofaniu się
wojsk niemieckich ludność cywilna pozbierała ciała
poległych żołnierzy i pochowała ich bądź na polach,
bądź we wspólnym grobie na pastwisku. Zabitych żołnierzy
radzieckich w liczbie 40 pochowano we wspólnym grobie
na pastwisku. Oddziałów polskich nie zauważyliśmy, mimo
tego że ogromna ilość żołnierzy radzieckich przesunęła

się na zachód do ostatecznej rozprawy z wojskami Hitlera co się stało w dniu 9 maja 1945r zdobyciem Berlina i zakończeniem drugiej wojny światowej.

4. Zagadnienia gospodarcze i współczesn

W latach 1840 - 1844 w Łoninie wybudowany został młyn wodny, który gdy przestał się nadawać do użytku rozebrano. W roku 1863 wybudowano suszarnię chmielu, w której suszono chmiel aż do roku 1969. Po zlikwidowaniu plantacji chmielu, suszarnię odremontowano i zamieniono na magazyn. Obecnie w zimie w budynku tym sortuje się owoce. W roku 1947 powołany został komitet elektryfikacyjny na czele którego stanął ob. Hadław Józef jako przewodniczący. W wrześniu 1948r. w czynie społeczn zaczęto zwozić słupy, które chłopi składali przed domem społecznym w Łoninie. Dnia 18 sierpnia 194 rozpoczęto pracą przy wykopach pod fundament na transformator na pastwisku obok Plespara Wojciecha. Elektryfikację Łoniny prowadziło OZER pod kierownictwem inż. Wilka Jana. Dnia 3 stycznia 1950r. o godz. 21 - zapalono pierwsze żarówki na terenie Łoniny a miało to miejsce w budynku szkolnym. W czasie uruchomienia sieci elektrycznej byli obecni: inż. ob. Wilk Jan, Lip Walenty z Rzeszow Cebulak Józef i Hadław Józef. W następnych dniach zapalono światło u ob. Szola, Pelca Stanisława w Kamienicy. W dalszym ciągu wieś elektryfikowała światło

po domach, tak że w roku 1960 we wszystkich domach w Łoninie już było to światło elektryczne. W roku 1922 na skutek obsuwania się ogrodów i domów do rzeki na odcinku szkoła a most od strony wschodniej, zostały dzięki pomocy państwa i społeczeństwa wybudowane tapory w liczbie trzy celem zwolnienia biegu górskiej rzeki i podniesienia jej koryta dla zahamowania obsuwania się terenu. Dzisiaj basany stanowią naturalne basany kąpielowe z których w pełni korzysta młodzież szkolna. W 1952 r. zbudowano dwa mosty żelbetonowe oraz trzeci most na dźwigarach stalowych, który w roku 1944 został zatamowany przez cofające się czołgi armii hitlerowskiej. Dnia 14 maja 1955r. przystąpiono do melioracji gruntów w Łoninie. Do pracy zgłosiło ponad 60 osób. Każdy otrzymał wymierzoną działkę do wykonania. Mając zapewnioną pomoc kierowniczą ze strony Wodnego Urzędu Melioracyjnego z Rzeszowa już w pierwszych dwóch dniach wyrzucono około 800m sześć ziemi. Dawno już w Łoninie nie było tyle entuzjazmu, tyle świadomej zorganizowanej siły chłopskiej. Dla siebie to robimy mówili przodujący chłopi, jak ob. Andrzej Zięja, który wykonał pracę na dwu działkach, Maria Tucha i rodna GRN Katarzyna Szpunar. Rów wydłużył się do długości pół kilometra. Stać nas na wiele rzeczy - mówią przodujący chłopi i kobiety. Niech tylko PGR Narodowej w Łoninie pokierują naszą pracą, a zbudujemy razem z młodzieżą stadion sportowy dla naszego koła LZS, zbudujemy gromadzką czytelnię - polówkę. Będziemy palić cegłę na Dom Kultury, który jest nam koniecznie potrzebny.

W 1955 r. z inicjatywy [illegible], zostat wybrany społeczny komitet Budowy Domu. W przeprowadzonej zbiórce wśród obywateli gromady zebrano 17000 zł za co zakupiono 120 ton kamienia i 33 tony wapna. W pracach społecznych Komitet Budowy wraz ze społeczeństwem dokonał zwózki wspomnianych materiałów, oraz zgaszenia wapna na kwotę 6000 zł.

1956 - dokonano zwózki cegły w ilości 60000 sztuk załatwiono dokumentację, oraz zakupiono i zwieziono za własne środki finansowe 50 ton cementu.

1957 - W miesiącu maju dokonano w czynie społecznym wykopu fundamentów i podpiwniczenia na kwotę 20000 zł. Równocześnie rozpoczęto prace przy fundamentach, które zakończono w miesiącu wrześniu. Od 15 września do końca października wykonano część parteru do wysokości okien.

1958 r. w miesiącach zimowych w czynie społecznym obywatele zwieźli 30 m³ drzewa, oraz 70000 sztuk cegły. Wiosną realizowano dalszą budowę, którą zakończono w stanie surowym w miesiącu październiku.

W roku tym do użytku została oddana sala sportowa.

1959 - wykonano dalszą pracę wykończeniową budynku z zakończeniem w miesiącu lipcu 1960 r.

W następnych latach wybudowano w Łoninie stadion sportowy, Remizę strażacką, Gawarz Kółka Rolniczego oraz sklep spożywczy.

W 1971 r. przystąpiono do budowy zajazdu autobusowego oraz poprawy drogi. W maju tego samego roku pierwszy autobus przyjechał do Łoniny. Przystanek autobusowy zlokalizowano koło Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej.

5. Nauka - oświata - kultura.

Szkoła ludowa w Łoninie została utworzona dekretem C.K. Krajowej Rady Szkolnej we Lwowie w dniu 30 listopada 1885 r. Była to szkoła o jednym nauczycielu. Pierwszym nauczycielem tejże szkoły był Nauczyciel Turek Józef. Był to nauczyciel jak wynika z kroniki szkolnej kochający młodzież, walczący o rozwój oświaty, cieszący się poważnymi wynikami w pracy pedagogicznej i szacunkiem u władz szkolnych. Naukę rozpoczęto dopiero z dniem 1 lutego 1886 r. Do pierwszej klasy zapisało się 130 dzieci. Dzieci uczyły się w jednej małej izbie wynajętej w budynku urzędu gminnego. Mieszkanie dla nauczyciela wynajęto u chłopa Bieniasza Marcina. Klasa pierwsza była „o dwu latach nauki" Wspomniany dekret określał wydatki na utrzymanie szkoły, które przedstawiały się następująco: miejscowa gmina będzie płacić kwotę 131 zł r. 99 cł. Obszar dworski /ok 700 ha/ 12 zł 65 cł. Niedobór zaś wynoszący kwotę 155 zł r. 35 cł. będzie pokrywany z funduszów Krajowej Rady Szkolnej. Opiekę nad szkołą, ~~w której skład~~ w tym czasie sprawowała Miejscowa Rada szkolna w której skład wchodziły cztery osoby. Przewodniczącym Rady szkolnej był Bieniasz Marcin. W roku 1887 wybudowano nowy budynek szkolny drewniany na podmurówce w którym

mieszka się [illegible] szkolna, oraz mieszkanie nauczyciela. Kosztorys budowy wspomnianego budynku szkolnego wynosił 1863 zł r. W roku szkolnym 1894/95 liczba dzieci wzrosła do 250, którą uczy na dwie zmiany dwóch nauczycieli w dwu salach szkolnych. Jedna sala szkolna mieści się we własnym budynku, druga została wynajęta w budynku urzędu gminnego w tzw. „gromadzkiej chartupie". Już w roku 1894/95 w tejże szkole mamy pierwszą klasę drugą, trzecią, czwartą i dopełniającą. W roku szkolnym 1896/97 na naukę uczęszczało do szkoły 297 uczniów. Liczba uczniów w poszczególnych klasach przedstawia się następująco: kl. I liczy 74 uczniów, kl. II liczy 51, kl. III liczy 86, kl IV liczy 50 klasa dopełniająca liczy 36 uczniów. Razem do szkoły uczęszcza i pobiera naukę 297 uczniów. W roku 1897 szkoła została przemianowana na dwuklasówkę i taki stopień organizacyjny trwał do roku 1922. W roku 1925 miejscowa szkoła została przemianowana na czteroklasówkę o czterech sitach nauczycielskich. Szkoła mieściła się już w nowym murowanym budynku szkolnym, który został wybudowany w roku 1906. Nowy budynek szkolny parterowy zawierał 3 salę szkolną, mieszkanie kierownika składającą się z dwu pokoi i kuchni. W roku 1924 szkoła czteroklasowa została przemianowana na szkołę pięcioklasową o pięciu sitach nauczycielskich przy liczbie uczniów 218. W wspomnianym roku chłopi czynią starania u władz o rozbudowę istniejącej szkoły i utworzenie pełnej siedmioklasowej szkoły ~~i utworzenie pe~~ w gromadzie Sonino. W roku 1928 liczba dzieci pobierających naukę wynosi 248. Liczba dzieci w poszczególnych klasach przedstawia się następująco: kl I - 54, kl. II - 61, III - 45, IV - 39, I-35, VI - 11, VII 3. W roku szkolnym 1927/28 po raz pierwszy jest tu realizowany program naukowy dla szkoły siedmioklasowej.

Rok szkolny		1928/29	liczy	257	uczniów
-"-	-"-	1929/30	-"-	260	-"-
-"-	-"-	1930/31	-"-	280	-"-
-"-	-"-	1931/32	-"-	310	-"-

Od roku 1931 do 1939 liczba uczniów ciągle przekracza liczbę 300. W roku szkolnym 1938/39 wysiłkiem miejscowego społeczeństwa została szkoła rozbudowana, która trwa do dnia dzisiejszego i zawiera 7 klas szkolnych, kancelarię, mieszkanie kierownika szkoły. Do roku 1945 uczy w tejże szkole 5-ciu nauczycieli. Pełna siedmioklasowa szkoła powstaje dopiero w roku 1945 przy liczbie dzieci 316, oraz 8 nauczycielach. W roku szkolnym 1945/46 było uczniów 316

W roku szkolnym		1945/46	było	uczniów	316
-"-	-"-	1946/47	-"-	-"-	320
-"-	-"-	1947/48	-"-	-"-	290
-"-	-"-	1948/49	-"-	-"-	266
-"-	-"-	1949/50	-"-	-"-	251
-"-	-"-	1950/51	-"-	-"-	244

W tym roku szkoła nasza przestała być szkołą zbiorczą dla sąsiedniej gromady.

-11-	-11-	1952/53	-11-	-11-	247
-11-	-11-	1953/54	-11-	-11-	235
-11-	-11-	1954/55	-11-	-11-	222
-11-	-11-	1955/56	-11-	-11-	225

Jednym z uczniów tutejszej szkoły jest prof. dr. Kochman Józef HSGW. Laureat Państwowej Nagrody w 1953r. W 1965 roku do szkoły Podstawowej w Łoninie dobudowano 2 sale lekcyjne, oraz 2 pomieszczenia w których mieści się: Biblioteka szkolna, pracownia zajęć technicznych. W tymże samym roku szkoła siedmioklasowa została przemianowana na szkołę ośmioklasową.

W 1972 r. szkoła, w ogrodzie dawnego kierownika szkoły którym był Cebulak Józef, zrobiła sobie boisko sportowe. W 1968 r. kierownikiem szkoły w Łoninie zostaje Pan Henryk Hapnar. Obecnie w szkole w Łoninie uczy się 250 dzieci i pracuje 8 nauczycieli. W budynku Domu Społecznego w roku 1960 została oddana do użytku klubo-kawiarnia. Obecnie kier. klubo-kawiarni jest Hapnar Julia. Młodzież spędza tu wolny czas.

6. Sztuka.

W Łoninie wznosi się drewniany barokowy kościołek, pierwotnie postawiony w roku 1469. Obecny wg. tradycji pochodzi z XVII w. Kościół łoniński przebudowany został kompletnie w r. 1893 a odmalowany przez Wł. Chodzickiego. Jest on budowany na zrąb, szalowany, halowy, trójnawowy z chórem wspartym na stupach, kryty blachą kolebkowym.

7. Biblioteki.

Pierwsza biblioteka w Łoninie powstała końcem XIX w. W grudniu 1889 roku zawiązało Towarzystwo Oświaty Ludowej z Krakowa w tutejszej gminie Łonina czytelnię powierzając opiekę nad nią księdzu proboszczowi Ivom F.J. i panu Zalewskiemu administratorowi na Górnym. Kierownictwo zaś nad nią oddała miejscowemu nauczycielowi p. Józefowi Turkowi. Nadesłano 101 książek treści moralnej, naukowej i gospodarczej. Poświęcenie czytelni odbyło się uroczyście. Była to biblioteka szkolna dla uczniów, bo we wsi mało kto umiał czytać. Biblioteka ta liczyła w roku 1900-583 książek. W roku 1913 przy kółku Rolniczym zostaje otwarta pierwsza biblioteka publiczna. Książki dla niej zakupione zostały z dochodu kółka. Biblioteka ta liczyła ok 200 książek. Wypożyczanie odbywało się 2 godz w niedzielę. Mieściła się ona w budynku kółkowym. Opłata wynosiła kwotę roczną. Pierwszym bibliotekarzem był Nycz Jan. Biblioteka ta istniała i rozwijała się długi czas. W roku 1920 liczyła ok 700 książek. W roku 1923 powstaje nowa biblioteka przy straży pożarnej. Zakłada ją Pani Zabielska, która

100 książek. Dzieła ona z ramienia Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej. Organizacja strzelecka urządza festyny ludowe a dochód przeznacza na zakup książek. Najaktywniejszym działaczem był Jamróz Andrzej, oraz Nycz Jan, który sam jeździł do Krakowa po książki. Biblioteka ta liczyła około 800 książek. Znajdowały się w niej utwory Kraszewskiego, Sienkiewicza, Reymonta, Orzeszkowej i wiele innych. Następna biblioteką jaka powstała w Soninie to biblioteka założona przez koło Młodzieży Wiejskiej „Nici" w Soninie w roku 1933. Mieściła się w świetlicy młodzieżowej u ob. Jamroza Józefa. Liczyła ona ok 300 książek. Pieniądze na zakup książek młodzież uzyskiwała przez urządzanie przedstawień dla ludności. Biblioteka w roku 1935 - 300 książek. Wypożyczalnia czynna była trzy razy w tygodniu. Biblioteka ta służyła przeważnie młodzieży, była bezpłatna. Do najgorliwszych przyjaciół i działaczy biblioteki należy zaliczyć: Jamroza Józefa, szkoła Jana, Hadtawa Alfreda, Kuźniara Aleksandra. Wszystkie powyżej wymienione biblioteki istniały i pracowały w większym lub mniejszym stopniu aż do wybuchu II wojny światowej. Biblioteka strzelecka została przeniesiona do domu prywatnego ob. Juchy Ignacego, który w czasie okupacji pożyczał książki wśród sąsiadów. Część książek wypożyczyli ludzie przesiedleni ze wschodu i nie zwracając ich wyjechali za Soniny. Część książek zaginęła bezpowrotnie w zawierusze wojennej, część po wojnie wróciła do biblioteki gromadzkiej.

Dalsza losy biblioteki przypadają na okres po wyzwoleniu, na okres władzy ludowej. W roku 1949 przy kole Związku Młodzieży Polskiej zostaje otwarty punkt biblioteczny, Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Albigowej. Szafa z książkami mieściła się w świetlicy a wypożyczali kolejno członkowie koła: Zaron Adam, Kalinowski Adam, Hadtaw Donata. Gromadzka Biblioteka Publiczna w Soninie powstała w grudniu 1956 roku. Początkowo mieściła się w piwnicy pod budynkiem strzeleckim. Po wielu staraniach została przeniesiona do małego pokoiku, bardzo ciasnego obok prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, tam mieściła się do 1960r. W sierpniu 1960 r. został oddany do użytku Dom społeczny, gdzie znalazło się pomieszczenie na bibliotekę. Do ważniejszych wydarzeń w bibliotece zaliczyć należy spotkania autorskie z Aliną i Czesławem Centkiewiczami, Olgierdem Terlęckim, Romanem Turkiem. 26 I. 1963r. przy bibliotece zostaje otwarta czytelnia. Po trzech miesiącach czytelnia zostaje zlikwidowana. Biblioteka liczy 2413 książek. Z biblioteki korzysta 15,6% mieszkańców wsi. W końcu 1963 roku liczba czytelników wynosiła 322. Bibliotekarką była wtedy Kozak Krystyna. Kolejno w Gromadzkiej Bibliotece wypożyczają: Jędrzejasz Anna, Cebulak Władysław, Kichno Janina, Tejchman Anna. W 1970r. biblioteka w Soninie otrzymuje cały etat. Wypożyczanie odbywa się 5 razy w tygodniu. W 1973r. po likwidacji Gromadzkiej Rady Narodowej w Soninie, biblioteka z ciasnego pokoiku na parterze budynku zostaje

Miejska Biblioteka Publiczna w Łańcucie

przeniesiona do dwóch pokoji na piętrze. W jednym pokoju dnia 9. II. 1973r. zostaje otwarta czytalnia narazie z jednym stolikiem i 4-rema krzesłami. W miesiącu kwietniu 1973r. Gromadzka biblioteka w Soninie zostaje przemianowana na Biblioteke Gmin

8. Ludność.

W ~~1971~~ 1772 roku Sonina liczyła 65 domów. W 1817 r użytków ornych Sonina liczyła 1116 morgów, ~~sadzi~~ tak i ogrodów 131 morgów, pastwisk 53 morgi, lasów

W tym samym roku Sonine zamieszkiwało: 105 mężczyzn żonatych, 80 kawalerów, 94 do lat 10, kobiet zamężnych 118, panien 82, do lat 10 - 85.

~~W roku~~ Nadmierne obciążanie rozdrobnionych w drodze podziałów i sprzedaży gospodarstw doprowadziło wiele rodzin do przystosowej „nędzy galicyjskiej". Sporządzony w 1841 roku, do rozpoznania stanu włościan wykaz wsi Soniny zaopatrzony dodatkowo lapidarnymi uwagami, po podliczeniu ukazuje nam następujący obraz. W Soninie było w tym czasie 46 gospodarstw kmiecych i 44 gospodarstwa zagrodnicze, z tego 1 gospodarstwo było w bardzo dobrym stanie, 8 gospodarstw w dobrym stanie, 41 gospodarstw posiada dopisek „ma jeszcze chleb", „ma czym żyć", „jeszcze mu wystarczy", było więc w średnim stanie. O pozostałych 40 stwierdzono „nie ma czym żyć", „biedny". Gospodarstwa te oczekiwały więc przedewszystkiem pomocy dziedzica i głodowały. Obecnie część ludności to robotnicy,

część chłopo robotnicy, część to rolnicy prowadzący gospodarstwa rolne. Do najlepszych rolników należy zaliczyć ob. Szybista Antoniego, Hadłowa Alfreda, Kielara Jana. Obecnie Sonina liczy około 2450 mieszkańców.

Wykorzystane materiały:

1. Rychlikowa J. - Szkice o gospodarce panów na Łańcucie.
2. Szust Z. - Łańcut i okolica.
3. Szust Z. - Średniowiecze Łańcuta.
4. Kossakowska Z. - Zamek w Łańcucie.
5. Województwo rzeszowskie - przewodnik Warszawa 1969.
6. Kronika wsi Sonina.
7. Kronika biblioteki.
8. Kartoteka regionalna.
9. Kronika szkolna.

Biblioteka Publiczna w Łańcucie